

# Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

27 listopada-03 grudnia 2012

49/2012 (196)

Wiadomość tygodnia

## ZAPOWIEDŹ BEATYFIKACJI ZAŁOŻYCIELEK PREZENTEK I SERAFITEK W KRAKOWIE

9 czerwca przyszłego roku w Krakowie odbędzie się beatyfikacja założycielek sióstr prezentek i serafitek – dowiedziała się KAI. Zofia Czeska założyła pierwszą w Polsce szkołę dla dziewcząt. Natomiast Małgorzata Łucja Szewczyk znana jest z opieki nad chorymi, zakładała domy starców, ochronki i domy dziecka.

Założycielka zgromadzenia sióstr prezentek Zofia z Maciejowskich Czeska urodziła się w roku 1584. Jej rodzice, Mateusz Maciejowski i Katarzyna z domu Lubowiecka, należeli do średniozamożnej szlachty małopolskiej. Liczne potomstwo – pięciu synów i cztery córki – wychowali w religijnej atmosferze.

Zofia w wieku 16 lat została wydana za mąż za Jana Czeskiego, dziedzica miejscowości Czeszy koło Słomnik. Po sześciu latach małżeństwa została bezdzietną wdową. Pomimo młodego wieku, urody, zamożności oraz starań o jej rękę, nie wyszła ponownie za mąż. Swoje życie poświęciła pełnieniu dzieł miłosierdzia, włączając się w nurt odnowy życia religijnego w Polsce poprzez dzieło kształcenia i wychowywania młodych pokoleń.

Jak podkreślają siostry prezentki, Zofii Czeskiej przyszło żyć w trudnych czasach, w okresie wojen, epidemii, powodzi, głodu i dużej śmiertelności ludzi. „Zofia postanowiła zająć się dziewczętami, zwłaszcza osieroconymi i pochodzącymi z ubogich rodzin. Otworzyła dla nich swój dom przy ul. Szpitalnej w Krakowie, w którym mogły nie tylko zamieszkać i otrzymać opiekę, ale także się uczyć” – opowiadają siostry. W latach 1621-1627 prowadziła szkołę wraz z internatem i nazwała to miejsce Domem Panieńskim Ofiarowania Najśw. Maryi Panny. Była to pierwsza w Polsce formalnie zorganizowana szkoła dla dziewcząt, posiadająca odpowiednie struktury organizacyjne, gdyż w tych czasach do szkółu częściej chodzili tylko chłopcy.



Zofia Czeska założyła nowe zgromadzenie zakonne Sióstr Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, popularnie zwane prezentkami, od łacińskiego słowa „praesentatio” – ofiarowanie. Za patronkę swego dzieła wybrała Maryję w tajemnicy Ofiarowania, jako wzór najdoskonalszego oddania się Bogu.

Matka Zofia Czeska zmarła w opinii świętości 1 kwietnia 1650 r., w wieku 66 lat. Została pochowana w kościele mariackim w Krakowie, gdzie do dziś spoczywają jej szczątki. Natomiast czaszka przechowywana jest w bocznej kaplicy kościoła św. Jana Sióstr Prezentek w Krakowie. Siostry prezentki kontynuują dzieła Zofii Czeskiej, m.in. prowadzą kilka szkół, przedszkoli i domów opieki.

Natomiast założycielka zgromadzenia sióstr serafitek Małgorzata Łucja Szewczyk urodziła się na Wołyniu w 1828 r. Była osobą wrażliwą na działanie Boże i potrzeby bliźnich.



Szukając drogi swego życia odważnie włączała się w pomoc potrzebującym. Wyraznym znakiem świadczonym przez nią miłosierdzia była dwuletnia praca w Ziemi Świętej mająca na celu bezinteresowną opiekę nad chorymi i potrzebującymi pielgrzymami. Odczytała tam swoje powołanie jako „siostrzyczki ubogich”.

Po powrocie do Polski rozpoczęła realizację swoich postanowień. Ok. 1880 r. udała się do Zakroczymia, aby odprawić rekolacje pod kierunkiem bł. Honorata Koźmińskiego. Zaangażowała się w opiekę i utrzymanie kilku starszerek wynajmując poddasze. Zafascynowana duchowością maryjną i franciszkańską opatrywała rany, myła, żywiła swoje podopieczne. Nie wahała się kwestować na ich potrzeby, choć sama cierpiąca niedostatek.

Zakładała domy starców, ochronki, domy dziecka. Posyłała siostry do szpitali i domy ubogich. Ostatnie miesiące życia spędziła

w domu zakonnym w Nieszawie, gdzie zmarła 5 czerwca 1905 r. w wieku 77 lat. Ciało jej pochowano na miejscowym

mentarzu. Od 1951 r. doczesne szczątki m. Małgorzaty znajdują się w kruście

kościola serafitek w Oświęcimiu. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Wiadomości krajowe

### Uroczystości powstania Radia Maryja w Toruniu

Radio Maryja świętowało XXI rocznicę swojego powstania. Główne uroczystości odbyły się w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu. Jak co roku do grodu Kopernika przybyły tłumy wiernych słuchaczy z całej Polski i z zagranicy.



Centralnym punktem uroczystości była Msza św. Przed jej rozpoczęciem zebranych powitał o. Tadeusz Rydzyk, Dyrektor Radia Maryja. Eucharystii przewodniczył ks. bp Andrzej Suski, ordynariusz toruński. Zwracał uwagę, że XXI rocznica utworzenia Radia Maryja wpisuje się w Rok Wiary. „Kto walczy z wiarą – niszczy człowieka. Kto ośmiesza wiarę i profanuje symbole religijne – rani człowieka. Kto usuwa wiarę z życia społecznego – niszczy jego fundament” – mówił ks. bp Andrzej Suski. Jednocześnie dodał, że: „Kto ogranicza środki przekazu wiary – uderza w podstawowe prawo do jej wyznawania i prawo do wolności słowa”. W tym kontekście ks. bp Andrzej Suski wskazał na szczególną rolę Radia Maryja w krzewieniu wiary.

W homilii ks. bp Ignacy Dec – ordynariusz diecezji świdnickiej mówił o roli Radia Maryja w budowaniu życia religijnego i patriotycznego Polaków w kraju i zagranicą. Wskazał przy tym na codzienny program rozgłośni i dzieł przy niej powstałych. Powiedział, że jednoczą one ludzi na modlitwie, wokół spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Na 21. rocznicę Radia Maryja słowo skierował ks. kard. Zenon Grocholewski, prefekt Kongregacji Wychowania Chrześcijańskiego. Specjalny list wystosował z Krakowa ks. kard. Stanisław Nagy.

Również o. Michael Brehl Przełożony Generalny Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela skierował swoje słowo pozdrowienia do zgromadzonych pielgrzymów w specjalnie wystosowanym liście. O. dr Janusz Sok – prowincjał warszawskiej prowincji redemptorystów – zwracał

uwagę na szczególną więź łączącą słuchaczy toruńskiej rozgłośni, którzy tworzą Rodzinę Radia Maryja. (tekst przemówienia poniżej)

Na uroczystościach rocznicowych w Toruniu nie zabrakło również gospodarza miasta. Prezydent Michał Zaleski powiedział, że przy Radia Maryja powstaje kolejne dzieło: Świątynia pw. Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i bł. Jana Pawła II – Wotum Wdzięczności za bł. Jana Pawła.

O. Tadeusz Rydzyk, Dyrektor Radia Maryja na zakończenie Eucharystii zwrócił uwagę na istotę komunikacji. „Jeżeli ludzie ze sobą rozmawiają szukają razem prawdy wtedy rodzi się miłość. Razem można uczynić wiele, przykładem jest Radio Maryja – mówił Dyrektor rozgłośni

*- Media mają być środkami społecznego komunikowania, rozmawiania. W domu się rozmawia, a Kościół jest domem i Ojczyzna jest domem. Trzeba rozmawiać na argumenty prawdy, dobra i wtedy dobrze będzie. Nie trzeba dogadywać sobie nawzajem tylko dogadywać się dla dobra wspólnego. Za to dogadywanie się dziękujemy serdecznie. Dziękujemy za to dogadywanie się z Panem Bogiem, za modlitwę. Jesteśmy bardzo wdzięczni - powiedział o. Tadeusz Rydzyk.*

Radio Maryja rozpoczęło nadawanie programu 8 grudnia 1991 r. w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Początkowo audycje docierały tylko do słuchaczy w Toruniu, Bydgoszczy i okolicznych miejscowości. Obecnie fale Radia Maryja przekraczają granice oceanu, co ma ogromne znaczenie dla Polonii. Poprzez Internet i nadawanie satelitarne radio słyszalne jest praktycznie na całym świecie.

Uroczystości rocznicowe odbędą się także w Bydgoszczy, w samo święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – 8 grudnia o godzinie 17:00, w kościele Matki Bożej Fatimskiej.

Pełna relacja na: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

### Przemówienie prowincjała redemptorystów na uroczystościach w Toruniu

Przemówienie o. dr. Janusza Soka CSsR, prowincjała Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, podczas uroczystości 21. rocznicy powstania Radia Maryja: Siostry i Bracia, dobrze, że się trzymamy razem i jest między nami niezwykle mocne pokrewieństwo. Nazywamy to Rodziną Radia Maryja. To jest pokrewieństwo duchowe.

Ono jest dla nas niezwykle ważne, cenimy je wszyscy. Daje nam siłę zdolną przekroczyć różnego rodzaju burze, niestraszne nam wiatry. W tym zatimizowanym świecie jest to ważne.



Na ręce księdza biskupa Andrzeja chcę złożyć niezwykle gorące podziękowania księżom biskupom za to, że są z nami. Za wsparcie i popieranie nas. Kochani Księża Biskupi, bez waszego głosu pomiędzy owce szybko weszłyby wilki. Pan minister wie najlepiej - są pod ścisłą ochroną. W zasadzie sami niewiele moglibyśmy zrobić. A pasterzy się boją. Dziękujemy za piękne słowa księdza biskupa Ignacego, który z przekonaniem i siłą mówił dzisiaj o prawdzie. O tym, żeby przy niej trwać, aby jej nie zapodziać. Obecny świat coraz mniej zna brzmienie tego słowa, jego znaczenie i potrzebę. Za: [www.naszdziennik.pl](http://www.naszdziennik.pl)

### Rzecznicy prasowi uczyli się reagować na sytuacje kryzysowe

Jak przeciwdziałać sytuacjom kryzysowym i zarządzać nimi, gdy już powstaną? Czy problemy, którym odpowiednio stawi się czoła, mogą być okazją do konsolidacji i wzrostu? Odpowiedzi na te pytania szukało w dniach 26-28 listopada 2012 r. w Turno k. Radomia około 70 rzeczników diecezji i zgromadzeń zakonnych.

Gościnne otoczenie Ośrodka Edukacyjno-Charytatywnego Diecezji Radomskiej Emaus, położonego nad malowniczym zakolem Pilicy, było idealną sceną dla intensywnych dni zajęć warsztatowych kapłanów i zakonników odpowiedzialnych za kontakt z mediami.

To 5 już spotkanie, zainicjowane w 2007 r. przez o. Jana Szewka OFMConv, ukierunkowane początkowo na formację rzeczników zakonnych, a rozszerzone o diecezje polskie dzięki współpracy rzecznika Konferencji Episkopatu Polski, ks. dr Józefa Kłocha i specjalistki ds. PR dr Moniki Przybysz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, miało w tym roku specyficzny temat.



Oprócz tradycyjnych tematów związanych z relacjami z mediami i sposobem tworzenia wizerunku Kościoła przy pomocy współczesnych technologii, tegoroczne szkolenie było poświęcone tematyce zarządzania kryzysem.

W zrozumieniu mechanizmów sytuacji kryzysowych, które należy znać, aby umiejętnie stawiać im czoła, pomagali wybitni specjaliści, jak Adam Łaszyn, prezes zarządu Alert Media Communications, czy też inspektor Mariusz Sokołowski z Komendy Głównej Policji.

Oprócz technik informacyjnych i socjologicznych, wiodącą linią była perspektywa ewangelicznego nawrócenia i wzrostu, przywołana przez o. Jana Szewka na przykładzie Zacheusza, który w spotkaniu z Chrystusem nie tylko zrozumiał swój błąd, ale także potrafił znaleźć odpowiednie formy zadośćuczynienia.

Spotkanie przebiegało jak zawsze w rodzinnej atmosferze wymiany doświadczeń i wzajemnego ubogacania, potwierdzając jak co roku, trafność ideę tego typu formacji, aby światło prawdy i dobra mogło przebijać się i zwyciężać nawet w sytuacjach pozornie trudnych czy kryzysowych. jms

### Konwent przełożonych Polskiej Prowincji marianów

31 współbraci uczestniczyło w jesiennym konwencie Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów, który miał miejsce w Licheniu w dn. 19-22 listopada. W spotkaniu wzięli udział przełożeni domów zakonnych oraz członkowie zarządu prowincji. Hasłem obrad ojców konwentualnych było pytanie: „Dokąd zmierzamy?”.

W pierwszym dniu konwentu uczestnicy wzięli najpierw udział w liturgii pokutnej, poprowadzonej przez ks. Tomasza Nowaczka MIC. Po wspólnej medytacji nad tekstami Ewangelii o Zacheuszu i kobiecie cierpiącej na krwotok, dotykających tematu

ludzkiej doświadczeń (skąd przychodzą?) i pragnień oraz skrytych tęsknot (ku czemu biegnie nasze serce?), z akcentem na pragnienie Boga wpisane głęboko w ludzkie jestestwo, uczestnicy zostali zaproszeni do osobistej adoracji Najświętszego Sakramentu oraz do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania.

W popołudniowej dyskusji o prowincjał Paweł Naumowicz MIC przedstawił konferencję zatytułowaną „Życie zakonne: między życiem a fikcją. Doświadczenie marianina”. W dyskusji po konferencji refleksje współbraci dotyczyły tematu tożsamości zakonnej jako odniesienia do wieczności, co rodzi właściwe intencje i motywy dla służby Bożej oraz różnic jakie zachodzą między indywidualizmem jako ciasnym dążeniem do samorealizacji a rozwijaniem prawdziwych cech indywidualności, które stają się dobrem wspólnoty. Prowadzący dyskusję o. wiceprowincjał Eugeniusz Zarzeczny MIC zaproponował kilka pytań, aby ukierunkować dzielenie: co określa moją tożsamość? co mi pomaga, abym w Zgromadzeniu czuł się, był u siebie? jak mogę pomóc innym, aby w Zgromadzeniu czuli się, byli u siebie?

Następnego dnia kontynuowano wspólną refleksję. Sesję prowadził ks. Prowincjał, a ks. Tomasz Nowaczek wygłosił konferencję pt. „Wpływ tożsamości mariańskiej na typ i zaangażowanie duszpasterskie”. W dzieleniu po konferencji zauważono, że potrzeba szukać takich rozwiązań (modeli), aby mariański charyzmat mógł jeszcze bardziej przenikać już podejmowane dzieła. Zauważono też, iż ważną rolę jest dobre poznanie wyznań, jakie stają przed konkretną wspólnotą domową, realizującą misję zgromadzenia tu i teraz. Podkreślono wielką rolę świadectwa zakonnego – np. przez znaki ubóstwa czy poddanie się autorytetowi przełożonych, co ma ogromne znaczenie dla wiernych. Zwrócono też uwagę na potrzebę rozważnego korzystania z psychologii oraz roztropnego wykorzystania jej w duszpasterstwie, motywując to faktem, iż psychologia czy psychoterapia nigdy nie zastąpią mocy Boga, działającego w sakramentach, modlitwie, przez posługę biskupów i prezbiterów.

Po przerwie temat posłuszeństwa zakonnego rozwinął w konferencji ks. Andrzej Jerominek MIC, przełożony domu seminarijnego w Lublinie, który mówił o posłuszeństwie aktywnym a indywidualizmem w doświadczeniu marianina. Współbracia w dyskusji podkreślali m.in. niezastąpioną rolę przełożonych jako animatorów życia zakonnego w domach oraz stróżów zachowania prawa zakonnego.

Po południu uczestnicy konwentu pochylił się na Słowem Bożym w formie skrutacji, przez ponad godzinę rozważając je osobście, by potem na forum wspólnie podzielić się owocami słuchania i modlitwy.

Ostatniego dnia konwentu zajęto się omawianiem spraw bieżących. Podczas trzy-

dniewego spotkania nie zabrakło wspólnej modlitwy, zwłaszcza Eucharystii i Liturgii Godzin. Podczas mszy św. wieńczącej jesienny konwent o. Prowincjał w homilii wskazał na moc Słowa Bożego, które prowadziło wszystkich podczas dni konwentu, a które było słowem wzywającym do nawrócenia, wyrazistości i wierności powołaniu otrzymanemu z łaski Boga.

Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

### Nowy rok duszpasterski wzywa do dzielenia się wiarą

Czy bierzemy na poważnie słowa Jezusa, że „mamy być solą ziemi”? To pytanie stawia przed nami nowy program duszpasterski. Kościół w Polsce rozpoczął jego realizację wraz z pierwszą niedzielą Adwentu.



Na konieczność świadczenia o tym, że żyjemy w jedności z Bogiem oraz że jesteśmy blisko człowieka, zwłaszcza tego, który potrzebuje naszego duchowego czy materialnego wsparcia, zwraca uwagę nowy program duszpasterski pod hasłem „Być solą ziemi”.

– Szczególny akcent kładziemy na odpowiedzialność wspólnoty parafialnej za przekaz wiary młodemu pokoleniu. Bywa, że często jest to tylko troska odpowiedzialnych duszpasterzy, osób konsekrowanych i katechetów. Tymczasem przekaz wiary dotyczy wszystkich ochrzczonych. Wiara wszystkich ochrzczonych umacnia się, gdy jest przekazywana - podkreśla abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski.

Obchodzony w całym Kościele Rok Wiary jest zaproszeniem do autentycznego nawrócenia i świadectwa wiary. Program duszpasterski Kościoła w Polsce „Być solą ziemi” doskonale wpisuje się w ten czas. – Rok Wiary odczytujemy jako znak, że Kościół w Polsce wyznacza i realizuje te

same cele pastoralne, jakie dla Kościoła na całym świecie wskazuje papież – podkreśla ks. Szymon Stułkowski, sekretarz Komisji Duszpasterstwa.

Chrystus powiedział do uczniów: „Wy jesteście solą ziemi, a jeśli sól utraci swój smak, to czym ją przywrócić? Nie przydaje się na nic!” (Mt 5,13). Co jest takiego w soli, że nadaje ona potrawom smak? – Minerale, które w przełożeniu na płaszczyznę ducha oznaczają ewangelizację-katechumenat-służbę – wyjaśniają Elżbieta i Mirosław Wrotkowscy. – Niestety większość chrześcijan stawia siebie w pozycji odbiorców usług religijnych. Nie podejmują wysiłku „bycia solą”, tzn. nie szukają relacji z Jezusem, nie pogłębiają jej przez modlitwę, słowo Boże, sakramenty i nie dojrzejwią do służby – dodają.

Program duszpasterski zachęca do wprowadzenia w parafiach przygotowania do bierzmowania w małych grupach, zaangażowania misyjnego i na rzecz ubogich, np. poprzez tworzenie parafialnych zespołów Caritas. Zachęca też świeckich do wzięcia odpowiedzialności za wspólnotę parafialną, poprzez zaangażowanie w parafialne i diecezjalne rady duszpasterskie, ekonomiczne i społeczne. Na wrzesień 2013 r. zaplanowano I Krajowy Kongres Parafialnych Rad Duszpasterskich w Licheniu.

Program duszpasterski „Być solą ziemi” kończy trzyletni cykl pracy Kościoła w Polsce „Kościół domem i szkołą komunii” (2010-2013).  
*BP Episkopatu*

### **Symposium o wierze dla kleryków pięciu seminariów franciszkańskich**

W Roku Wiary klerycy pięciu franciszkańskich seminariów ze Śląska i Małopolski spotkali się w Krakowie na sympozjum, aby bliżej przyjrzeć się wierze swojego ojca – św. Franciszka z Asyżu.



Bernardyn z Kalwarii Zebrzydowskiej o. dr Czesław Gniecki OFM na podstawie „Pism św. Franciszka” przekonywał, że Biedaczyna z Asyżu nigdzie nie podał definicji wiary, ale nią żył i ukazywał swoim życiem. „Słowa ‘wiara’ Patriarcha użył 17 razy – w odniesieniu do Boga, ale też do kościołów i kapłanów”, wyliczał zakonnik. I wytłumaczył, że Franciszek był przekonany, że nie ma innej drogi do Boga, jak tylko przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i że w kościołach Bóg jest obecny poprzez sakramenty, zwł. w Eucharystii, i że dzieje się to dzięki

posłudze kapłanów, którzy są szafarzami Komunii św. i Słowa Bożego.

Zdaniem biblisty o. dra Piotra Gryźca OFMConv św. Franciszek swój sposób życia oparł na Ewangelii. Znał bowiem niemal na pamięć Pismo św., zaś jego Pisma były nasycone cytatami biblijnymi. Stąd zdaniem franciszkanina wiara św. Franciszka była biblijna.

Na sympozjum do Krakowa został zaproszony z Rzymu o. prof. Paolo Martinelli OFMConv. Kapucyn przypomniał za Benedyktem XVI, że swoją wiarę trzeba ciągle weryfikować, czyniąc swoje życie bardziej autentycznym. Z niepokojem opowiadał, że dziś wiara z trudem znajduje wpływ na otaczającą nas rzeczywistość, że coraz bardziej staje się sprawą prywatną. A jego zdaniem powinna objawiać się przez świadectwo życia.

„Dla nowej ewangelizacji nie potrzebujemy nowych technik duszpasterskich i nowych strategii, ale potrzebujemy przede wszystkim świadków, którzy żyją w sposób głęboki doświadczeniem Pana Boga” – mówił. Jako przykład takiego rozumowania przywołał braci franciszkanów z Francji, którzy w zeświecczonym kraju wokół swoich świątyń, klasztorów gromadzą wielu wierzących tylko dlatego, że żyją wiernie według swojego charyzmatu. „Świadectwo to nie tylko przykład moralny. To rzeczywistość komunikacji. To język. To spotkanie człowieka z człowiekiem” – wyjaśniał.

Na zakończenie sympozjum franciszkanie trzech rodzin (Zakon Braci Mniejszych, Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych i Zakon Braci Mniejszych Kapucynów) spotkali się na wspólnej Eucharystii, której przewodniczył prowincjał kapucynów.

W homilii o. Jacek Waligora próbował odpowiedzieć na pytanie, co to znaczy wierzyć, żyć wiarą, żyć w bliskości z Bogiem, jak żyć, aby osiągnąć świętość.

„W życiu wiary nie chodzi w pierwszym rzędzie o postawy moralne, by być O.K. wobec prawa, aby realizować prawo, nawet gdy jest to prawo Boże. Nie jest to jeszcze wszystko, nie jest to jeszcze życie wiary. Nie jest to jeszcze życie Jezusowe-go ucznia” – mówił.

Tegoroczne spotkanie kleryków franciszkańskich pięciu seminariów było 12 z kolei. Co roku organizowane jest w Święto Wszystkich Świętych Zakonu Serafickiego. jms

### **Z Niepokalaną w Roku Wiary**

29 listopada rozpoczęto w kościołach franciszkańskich nowennę przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Do ogłoszenia i rozpowszechnienia dogmatu Niepokalanego Poczęcia przyczynił się w sposób szczególny zakon franciszkański od czasów Bł. Jana Dunsza Szkota. To franciszkanin o. Alessandro Borroni (+1896), skomponował pieśń „Tota pulchra es, Maria” – „Całaś

piękna jest, Maryjo, i zmyły pierworodnej nie ma w Tobie...”, wykonywaną uroczystość podczas nowenny w kościołach franciszkańskich

Niestrudzonym apostołem Niepokalanego poczęcia był św. Maksymilian Maria Kolbe, założyciel Rycerstwa Niepokalanej. Nie dziwi więc, że tegoroczne przygotowanie do Uroczystości Niepokalanego Poczęcia jest intensywnie przeżywane właśnie w miejsce, w którym wszystko mówi o nim – W Niepokalanowie.

Nowennę przed Uroczystością Niepokalanego Poczęcia N.M.P. wspólnota Niepokalanowa rozpoczęła w święto Wszystkich Świętych Zakonu Franciszkańskiego. Uroczystej liturgii przewodniczył Sekretarz Generalny Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce – o. Kazimierz Malinowski OFMConv.

Ta Msza św. wraz z rozpoczętą Nowenną rozpoczęła przygotowanie do Uroczystości i odpustu Niepokalanego Poczęcia 8 grudnia. W tym dniu – mimo, że jest to sobota, Msze św. w Bazylice będą sprawowane tak jak w niedziele. Uroczystej sumie o godz. 11.30, będzie przewodniczył o. Kazimierz Malinowski, który animuje przygotowanie duchowe święta, głosząc nowennę. O. Jacek Staszewski OFMConv

### **Nagroda Św. Brata Alberta dla O. prof. Piotra Nawrota SVD**

Kapituła Nagrody im. Św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego wyróżniła O. Profesora Piotra Nawrota SVD Nagrodą za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, sztuki sakralnej, działalności charytatywnej, społecznej i ekumenicznej. Nagrodę została przyznana za – jak napisano w uzasadnieniu – „odzyskiwanie, zachowanie oraz rozpowszechnianie muzyki misyjnej Indian.”



Uroczystość rozdania nagród odbędzie się 12 grudnia w Muzeum Niepodległości w Warszawie. Poprzedzi ją uroczysta Eucharystia w intencji Laureatów i członków kapituły, która odprawiona zostanie w Kościele Środowisk Twórczych w Warszawie.

Nagroda im. św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego przyznawana jest od

1976 roku. za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, sztuki sakralnej, działalności charytatywnej, społecznej i ekumenicznej. Fundatorami nagrody od początku jej powstania są Unia Chrześcijańsko-Społeczna (wcześniej znana jako Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne) i Ars Christiana.

Do tej pory specjalne wyróżnienia otrzymali wybitni twórcy, poeci i pisarze, muzycy, architekci, malarze, rzeźbiarze i liczni społecznicy, a wśród nich m. in. Arturo Mari, fotograf Jana Pawła II oraz, rosyjski reżyser filmowy, Nikita Michalkow, Matka Teresa z Kalkuty, kard. Henryk Gulbinowicz, Jacek Kuroń, Jolanta Kwaśniewska i wielu innych.

W roku ubiegłym uhonorowani zostali o. prof. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, pastor Erich Busse, red. Jacek Moskwa, Bożena Walter i wielu innych.

Za: [www.wrbiści.pl](http://www.wrbiści.pl)

### **"Dajcie nam księdza". Wyróżnienie dla filmu o chrystusowcach**

Podczas II Polonijnego Festiwalu Multimedialnych "Polskie Ojczyzny 2012" w Akademii Polonijnej w Częstochowie film zrealizowany na zamówienie Towarzystwa Chrystusowego p.t. "Dajcie nam księdza" otrzymał wyróżnienie. Na Festiwal nadesłano 45 filmów, 12 programów radiowych i 13 programów multimedialnych z 8 krajów: Australii, Białorusi, Czeskiej Republiki, Rosji, Ukrainy, USA, Włoch i Polski.



Przypomnijmy, że „Dajcie nam księdza” zrealizowany w związku z 80-leciem istnienia chrystusowców zyskał także uznanie jury na XXVII Międzynarodowym Festiwalu Filmów i Multimedialnych Katolickich „Niepokalanów 2012”. Obraz zdobył główną nagrodę w kategorii filmów edukacyjnych. Statuetka św. Maksymiliana i dyplomy trafiły do dwójki scenarzystów i realizatorów filmu: Anny Dudy-Ziętek i Michała Siegiedy. Na ten największy tego typu festiwal w Europie nadesłano w sumie 108 filmów z 14 krajów świata. Wśród nich były produkcje fabularne, dokumentalne, edukacyjne jak i amatorskie. Film "Dajcie nam księdza" był realizowany od maja do listopada ubiegłego roku. Zdjęcia powstawały w Poznaniu, Warszawie, Lublinie, a także w Wielkiej Brytanii, Francji i w Niemczech.

Film dostępny jest na [www.powolania.chrystusowcy.pl](http://www.powolania.chrystusowcy.pl) lub na You Tube pod hasłem: „Dajcie nam księdza Ks. Mariusz Sokołowski SChr

### **Symposium misyjne u duchaczy**

W Wyższym Seminarium Duchownym Zgromadzenia Ducha Świętego 24 listopada odbyło się sympozjum misyjne pod tytułem: Inkulturacja wczoraj i dzisiaj. Referaty wygłosili wykładowcy z Sekcji Misjologii Wydziału Teologicznego UKSW w Warszawie: ks. prof. dr hab. Jarosław Różański OMI, ks. dr hab. Leon Nieścior OMI, ks. dr Wojciech Kluj OMI, ks. dr Tomasz Szyszka SVD oraz ks. dr Franciszek Jabłoński z Gniezna, pani mgr lic. Małgorzata Madej, biblista ks. mgr lic. Jan Jacek Stefanów SVD i o. dr Marek Walkusz CSSp.

Pan Jezus wciąż posyła, by głosić Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi. Lud Boży żyje w różnorodnej i zmieniającej się kulturze. Podjęta tematyka sympozjum jest szczególnym zaproszeniem, by wyruszyć w drogę i wspólnie szukać doskonalszego sposobu dla nowej ewangelizacji. Ewangelia musi być głoszona tak, by uszanować wszelką kulturę i starać się – z wielką gorliwością – usunąć wszystko to i tylko to, co nie mieści się w jej ramach.

Za: [www.duchacze.pl](http://www.duchacze.pl)

### **W Krośnie wystawa o pracy michalitów na Białorusi**

Od 14 listopada czynna jest w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie wystawa obrazująca pracę duszpasterską Księża Michalitów na Białorusi oraz piękno różnych zakątków tego kraju, przypominających o długoletniej, polskiej obecności na tamtych terenach.

To wydarzenie artystyczne jest pokłosiem wizyty grona krośnieńskich lekarzy, którzy odwiedzili michalickie placówki na Białorusi na zaproszenie pracujących tam naszych współbraci. Dzięki staraniom naszych braci pobyt autorów za wschodnią granicą stanowił sentymentalny rekonesans po śladach polskości i katolicyzmu na dawnych terenach Polski. Nie brakowało akcentów religijnych i duchowych doświadczeń.

Organizatorem wystawy i autorem większości zdjęć jest ordynator Oddziału Chirurgii Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Krośnie dr Wojciech Wroński. Wsparcia organizacyjnego udzielili pracownicy RCKP w Krośnie, a także Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Krośnie. Otwarcie wystawy towarzyszył wernisaż, w którym uczestniczyło ponad 100 osób, reprezentujących środowiska polityków, przedsiębiorców, nauczycieli i lekarzy Krosna oraz okolic. Obecny był Prezydent Miasta Krosna Piotr Przytocky, uczniowie szkół michalickich z Krośnie i Miejsca Pia-

stowego, a także kapłani zakonni i diecezjalni.

Wystawa w interesujący sposób promuje działalność Michalitów na Białorusi oraz stanowi jeden ze sposobów pozyskania przez organizatorów środków finansowych na budowane przez nasze Zgromadzenie Centrum Pastoralne w Gatowo k/Mińska. Ekspozycja jest umieszczona w hallu głównym krośnieńskiego RCKP przy wejściu do sali amfiteatralnej, co stwarza możliwość obejrzenia jej kilkudziesięcym rzeszom - uczestnikom, trwających w tym obiekcie Krośnieńskich Spotkań Teatralnych.

Zarówno wyjazd na Białoruś, jak i wystawa zawiązały grono nowych sympatyków skupionych wokół działalności naszych Współbraci za wschodnią granicą i tworzenia do tego właściwych warunków.

Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

### **Cecyliada 2012 w Tolkmicku**

Ku czci św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej, 25 listopada w Tolkmicku odbył się V Festiwal Piosenki Religijnej – Cecyliada 2012. Tradycyjnie już organizatorami tego muzycznego spotkania było Oratorium im. św. Jana Bosko oraz Caritas Parafialna w Tolkmicku.



Udział wzięło 49 osób z Tolkmicka, Pogrodzia i Łęczca. Uczestnicy wystąpili w trzech kategoriach: soliści, duety i zespoły. Najmłodszym uczestnikiem tegorocznej Cecyliady był 6-letni Jakub Sangowski, który zajął I miejsce w kategorii solistów. W kategorii „duety” I miejsce zajęły siostry Magda i Natalia Herbreder.

Spośród czterech występujących zespołów, jury najwyższej oceniło Scholkę z Pogrodzia pod kierownictwem pani Doroty Krygier, która pięknie zaśpiewała piosenkę „Cała ziemo, wołaj z radości”.

Przerwy między wejściami kolejnych uczestników wypełniały zabawy, przygotowane przez animatorów Oratorium. Panie z Caritasu przygotowały dla wszystkich słodki poczęstunek. Zwycięzcy oraz pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody, ufundowane przez organizatorów oraz Parafię św. Jakuba Ap. w Tolkmicku.

Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

## INSTYTUTY ŻYCIA KONSEKROWANEGO I ZNAKI CZASU NOWE WYZWANIA W AKTUALNYM KONTEKŚCIE KOŚCIOŁA W POLSCE

Wystąpienie abpa Wacława Depo podczas Sympozjum IV Konferencji życia konsekrowanego

### Wprowadzenie

Wyrażam wdzięczność, że dane mi jest uczestniczyć w tym charyzmatycznym miejscu, w gronie osób konsekrowanych, aby dzielić się doświadczeniami wiary i z poetą księdzem Janem Twardowskim wyznać, że:

„Ktokolwiek nas spotyka od Niego przychodzi

tak dokładnie zwyczajny, że nie wiemy o tym...

nagle zniknie – od razu przesadnie daleki  
Czy byliśmy prawdziwi – sprawdzi mimochodem...

Na początku mojego wystąpienia chciałbym nawiązać do zakończzonego w Rzymie XIII Synodu Biskupów, który w dziele nowej ewangelizacji miał za zadanie „stawić czoło przemianom społecznym i kulturowym, które do głębi zmieniają sposób, w jaki człowiek postrzega siebie i świat, wpływając zarazem na sposób, w jaki wierzy on w Boga. Skutkiem wszystkich tych przemian jest szerząca się dezorientacja, która wyraża się w braku zaufania do wszystkiego, co zostało nam przekazane odnośnie do sensu życia, oraz braku gotowości do pełnego i bezwarunkowego przyjęcia tego, co zostało nam dane, jako objawienie głębokich prawd naszego istnienia. Jest nim również zjawisko odpadania od wiary, a ona sama postrzegana jest jako element prywatny i osobisty człowieka stając się jedynie hipotezą”. Papież Benedykt XVI znalazł odpowiedź na tę sytuację, która stała się poniekąd imperatywem jego pontyfikatu. Stwierdził on, że: „Kościół jako całość tak, jak Chrystus musi wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni do miejsc tętniących życiem, do przyjaźni z Synem Bożym, do Tego, Który daje nam życie. Dlatego obowiązkiem Kościoła jest znaleźć nowe narzędzia i nowe słowa, dzięki którym na pustyniach świata będzie można usłyszeć i zrozumieć słowa wiary, które odrodziły w nas życie, życie w Bogu”.

### Instytuty życia konsekrowanego.

Przyjrzyjmy się uważnie elementom składowym, które wyznaczają drogi naszej refleksji, a są nimi: Instytuty życia konsekrowanego, znaki czasu, oraz kontekst społeczno-kulturowy w Polsce. Życie konsekrowane jest darem Ducha Świętego w Kościele. Tradycja nazywa je „sercem”, co oznacza, że osoby zakonne są tą częścią Ludu Bożego, która jest wybrana przez Boga dla dobra całego Kościoła i należy nienaruszalnie do jego życia i świętości. Pozostańmy przez chwilę przy obrazie serca: życie konsekrowane mężczyzn

kobiet, którzy oddali się na wyłączną służbę Bogu i braciom naśladując Chrystusa na drodze rad ewangelicznych, przez bogactwo i różnorodność charyzmatów, przez swoją pracę apostołską – rozprowadza po całym organizmie Kościoła ożywcze i uświęcające moce Ducha Świętego. Stąd też Kościół w ciągu swojej historii interesował się życiem konsekrowanym w każdej jego formie. A są nimi: instytuty oddane kontemplacji, zarówno w tradycji pustelniczej jak i wspólnotowej; instytuty życia konsekrowanego oddane działom apostołskim; instytuty świeckie, stowarzyszenia życia apostołskiego oraz stan dziewic i wdów poświęconych Bogu. Wszystkie one – jak słusznie zauważył błogosławiony Jan Paweł II, na IX zwyczajnym Synodzie Biskupów w 1996 roku – stają się żywym prorocstwem zbawczej miłości Boga, a przez to, jako żywi świadkowie radości i nadziei, są budowniczymi przyszłości w perspektywie Królestwa Bożego. Widzimy więc, że życie konsekrowane – ze swoim zasadniczym wyborem i opowiedzeniem się za Chrystusem – jest szczególnym uczestnictwem w sakramentalnej naturze Kościoła i jako takie jest też uczestnictwem w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Dla świata stanowi widzialne świadectwo na rzecz królestwa, które nie jest z tego świata. Patrząc więc na życie konsekrowane okiem wiary można zobaczyć Chrystusa na ziemi: ubożego, czystego, posłusznego, modlącego się, głoszącego Ewangelię, uzdrawiającego chorych i czyniącego dobro wszystkim, a zawsze wypełniającego wolę Ojca, który Go posłał. Specyfika duchowości życia konsekrowanego, widziana jako odpowiedź na wezwanie Boże, realizuje się zwłaszcza w relacji do eschatologicznej natury Kościoła zapowiadając i antycypując Królestwo Boże, do którego zmierzają wszyscy chrześcijanie.

Wynika stąd, że podstawową cechą wszystkich osób konsekrowanych – w różnorodności form i charyzmatów – jest ich ukierunkowanie eschatologiczne, które wyraża się w całkowitym oddaniu się Bogu i prowadzeniu życia ukrytego z Chrystusem w Bogu. Życie według rad ewangelicznych w zjednoczeniu z Jezusem ukrzyżowanym staje się więc dla świata „znakiem sprzeciwu” i dowodem, że wartości wieczne mogą być dostępne już tutaj na ziemi. Ojciec Święty Benedykt XVI podczas Dnia Życia Konsekrowanego, dnia 2 lutego 2006 roku powiedział: Wasze całkowite oddanie się w ręce Chrystusa i Kościoła jest mocnym i wyraźnym głoszeniem obecności Pana w języku zrozumiałym dla współczesnych nam ludzi... Pośród Ludu Bożego osoby konsekrowane są

niczym strażnicy, dostrzegający i zapowiadający nowe życie już obecne w naszych dziejach.

Warto zwrócić uwagę na wyjaśnienie Papieża na czym polega ważny element życia konsekrowanego jakim jest całkowite oddanie się Chrystusowi. Należać do Chrystusa to znaczy: uczestniczyć w Jego życiu, które i dzisiaj jest nadal drogą krzyżową i drogą Zmartwychwstałego; głosić Królestwo Boże; w coraz większym stopniu podzielać uczucia Jezusa i przyswajać sobie Jego styl życia; spalać się w ogniu Jego żarliwej miłości, przemieniać się w blasku Jego piękna; ukazywać światu jak wielka jest obecność Boga; stać się nieustannie wyznaniem wiary i świadectwem prawdy wyzwolającej z uwodzicielskiej mocy fałszywych bożków, której ulega świat; zawsze podtrzymywać w sercu żywy płomień miłości, podsycający nieustannie bogactwem wiary. Nie tylko wtedy, gdy daje wewnętrzną radość, ale również wtedy, gdy towarzyszą jej trudności, zniechęcenie i cierpienie. Ojciec Święty wskazał też na podstawowe środki pozwalające na codzienne towarzyszenie Jezusowi. Są nimi: codzienna Eucharystia, sprawowana i przeżywana z głębokim duchowym zaangażowaniem; Liturgia Godzin; lektura Pisma Świętego i Tradycji założycielskiej oraz adoracja eucharystyczna, która uczy jak właściwie przyjmować Jezusa.

Zwróćmy uwagę na specjalne przesłanie, które Benedykt XVI skierował do instytutów świeckich, 3 lutego 2007 roku: Wasze życie niech będzie jak zacyzn, który zakwasza całą mąkę, niekiedy ciche i ukryte, ale zawsze twórcze dodające otuchy i zdolne budować nadzieję. Miejszem waszego apostołatu jest zatem wszystko, co dotyczy człowieka, wszystko co ludzkie, zarówno we wspólnocie chrześcijańskiej jak i wspólnocie obywatelskiej. W której relacje urzeczywistniają się w dążeniu do wspólnego dobra, w dialogu ze wszystkimi, a my mamy dawać świadectwo o chrześcijańskiej antropologii, która ukazuje sens społeczeństwu zdeorientowanemu i zagubionemu z powodu wielokulturowości i wieloreligijności.

Podsumowaniem tego pierwszego elementu drogi naszej refleksji niech będzie słowo Benedykta XVI wypowiedziane w maju 2006 roku na Jasnej Górze: Maryja Matka Pana jest pośród nas. Ona wskazuje nam jak otwierać umysły i serca na moc przychodzącego do nas Ducha Świętego... Ona nas pouczyła, jak żyć wiarą, jak w niej wzrastać, jak obcować z tajemnicą Boga w zwyczajnych, codziennych momentach życia... niezależnie od

tego jaką misję wam powierzono, jakkolwiek posługę klasztorną czy apostołską spełniacie zachowujcie w sercu prymat waszego życia konsekrowanego. Niech ożywia waszą wiarę. Przeżywane w wierze, życie konsekrowane jednoczy ściśle z Bogiem, budzi charyzmaty i czyni waszą posługę nadzwyczajnie owocną.

## Znaki czasu

Trzeba to zaznaczyć, że charakterystyczną cechą Kościoła, zarówno na Soborze jak i w epoce posoborowej było i jest zwrócenie szczególnej uwagi na rzeczywistość ludzką ujmowaną historycznie, to znaczy na fakty, wydarzenia i zjawiska naszego czasu. Określenie „znaki czasu” przeszło do dokumentów soborowych, a w szczególności do Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, do dekretu o apostołstwie święckich i do konstytucji o liturgii świętej. Od strony chronologicznej to wydarzenie wiąże się z Ewangelią zapisaną zarówno przez św. Mateusza w rodz. 16 wiersz 3 jak i przez św. Łukasza w rozdziale 12 wiersz 56. Chrystus upomina sobie współczesnych, że potrafią dostrzec i właściwie oceniać znaki zwiastujące pogodę, ale nie potrafią zrozumieć chwili obecnej i wyjątkowego znaku tego czasu, jakim jest On sam: Jednorodzony Syn Boga posłany przez Ojca dla zbawienia wszystkich ludzi, a przecież rozumieć czas, w którym się żyje, znaczy rozumieć zamiary Boga i dobrze odczytywać Jego znaki, wraz ze wszystkimi zbawczymi skutkami. Wyrażenia tego użył już bł. Jan XXIII w Konstytucji Apostolskiej, którą zapowiedział Sobór Watykański II. Dostrzegając smutny stan duchowy współczesnego świata, chcąc ożywić nadzieję Kościoła pisał: „Podoba się Nam położyć największe zaufanie w Bożym Zbawicielu... Który wzywa nas do rozpoznania znaków czasu, tak że wśród ciemności widzimy liczne objawy wydające się oznaczać lepsze czasy dla Kościoła i rodzaju ludzkiego”. Dostrzegamy więc, że to pojęcie „znaków czasu” występuje jako zapowiedź lepszych czasów dla ludzkości. Soborowa Konstytucja *Gaudium et spes* pozostaje wierna biblijnemu postrzeganiu historii. Dlatego zanim wypowie się o istocie misji Kościoła oraz jego stosunku do świata i ludzkości próbuje przyjrzeć się konkretnej sytuacji współczesnego człowieka. Chce rozpoznać ślady działania Boga w świecie, aby skuteczniej i pewniej odpowiedzieć na Jego wezwanie. Chce także spojrzeć na historię i współczesność niejako oczyma Boga i z tej perspektywy wyjść naprzeciw procesom i przemianom zachodzącym w świecie. Przytoczmy wprost klasyczną wypowiedź *Gaudium et spes* nr 4: „Aby Kościół sprostał swemu zadaniu zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz ich wzajemnego stosunku do siebie. Należy zatem poznawać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości. Ważne jest również stwier-

dzenie Konstytucji Dogmatycznej *Dei Verbum*, że „Objawienie urzeczywistnia się przez czyny i słowa Boga wewnątrznie ze sobą powiązane”. Bóg daje się poznać osobie swojego Syna, Jezusa Chrystusa i pozwala doświadczyć swojej obecności w historii. I nadal nie przestaje się udzielać człowiekowi i mówić do niego. Jak słusznie zauważy ojciec Dariusz Piórkowski, Jezuita: badanie znaków czasu przez Kościół związane jest z konkretną misją, którą Bóg powierzył mu w świecie. Jeśli więc Ewangelia nie ma być jedynie zbiorem abstrakcyjnych i szlachetnych idei, lecz żywym słowem Boga wcielającym się w jednostkowe i społeczne życie człowieka, jeśli ma wpływać na bieg świata i dążyć do jego przemiany – to wobec znaków czasu nie można przejść z obojętnością. Jeśli Kościół ma lepiej służyć człowiekowi i całej wspólnocie ludzkiej i prowadzić do pełnego rozwoju duchowego, nie może abstrahować od kontekstu społecznego, kulturowego, politycznego i duchowego, w jakim ów człowiek żyje.

Trzeba to mocno podkreślić, że badanie znaków czasu to proces z gruntu duchowy, aczkolwiek zakotwiczony w możliwościach poznawczych rozumu i doświadczeniu człowieka. Dlatego chrześcijańska roztropność sięga dalej niż tylko właściwe korzystanie z rozumu, oceniające sytuację i konsekwencje naszych wyborów. Święty Augustyn zapisze, że „roztropność jest miłością, która jasno widzi, co jest jej pomocne, a co jej szkodli”. Jeśli więc Bóg objawiony w Chrystusie jest Miłością, to roztropność chrześcijańska – odczytująca znaki czasu – polega na rozeznaniu tego, co sprzyja dążeniu do zjednoczenia z Bogiem, a co się tej drodze sprzeciwia. Wiara będąc zawsze darem ukazuje inny sposób patrzenia na świat. Sposób, który nie ogranicza się jedynie do analiz socjologicznych, psychologicznych, czy ekonomicznych. Wiara pomaga dojrzeć najgłębsze źródła i odpowiedzialne konsekwencje złożonych procesów zachodzących w rzeczywistości tego świata. Dzięki takiemu rozeznawaniu w wierze, z pomocą Ducha Świętego, rozpoznajemy prawdę i także możliwość nabywania doświadczeń. Nie musimy wówczas stale eksperymentować w życiu, lecz możemy lepiej podejmować życiowe wyzwania, uchronić się od wielu błędów i grzechów. Ale przynajmniej również, że takie rozeznawanie znaków czasu uczy nas, jak żyć w sytuacji dzisiejszego pluralizmu i wielości kultur, różnych religii i przemian technologicznych i medycznych, za którymi często nie nadążamy. Trzeba być czujnym, aby ten nowy „pseudonaukowy humanizm” nie stłumił autentycznego spotkania z Bogiem i oryginalności naszego chrześcijaństwa, które buduje na osobie i dziele Jezusa Chrystusa Syna Bożego i Zbawiciela. Łaska i zadanie chrześcijańskiej czujności ma być dla nas stale aktualnym narzędziem do rozpoznawania znaków czasu.

## Wyzwania

Bóg powołuje każdego z nas z określonego środowiska życia ludzkiego. Tu i teraz

oddychamy Jego atmosferą, przeżywamy osobliwe zjawiska, różne stanowione kuriozalne prawa jak również różne pokusy. To wszystko stanowi dla nas nie lada wyzwanie. Zdaje się, że pierwszym, a więc odwiecznym, ale dziś bardziej natężonym wyzwaniem jest biblijna potrójna pożądlivość. Jest to żądza przyjemności, chciwości dóbr, bałwochwalczego kultu władzy. To ona zrodziła wszechobecną kulturę hedonistyczną. Jak mocno zaznaczy doświadczony znawca życia konsekrowanego ks. Kazimierz Wójtowicz: „w kulturze współczesnej można wyróżnić kilka istotnych cech: natychmiastowość i bezwysiłkowość; wyższość nowej przyjemności nad starą; estetyzacja życia codziennego; wirtualność przyjemności; odrzucenie obiektywnych norm płciowości, dokonujące się przy współudziale środków społecznego przekazu i prowadzące do bałwochwalczego kultu instynktu”.

Drugim wyzwaniem jest materialistyczna żądza posiadania, lekceważąca potrzeby i cierpienia słabszych. Nie zwraca ona uwagi na przyszłe pokolenia i wyzuta jest z wszelkiej troski o zachowanie dóbr i zasobów naturalnych. Ta żądza nie oszczędza niczego i nikogo: żadnej wartości, żadnej świętości, żadnych uczuć, żadnego autorytetu.

Trzecim wyzwaniem jest występujący powszechnie bałwochwalczy kult władzy, czyli takie fałszywe pojmowanie wolności, które nie liczy się ani z szacunkiem dla osoby ludzkiej, ani z prawdą, ani ze sprawiedliwością, ani z jakąkolwiek normą moralną.

Błogosławiony Jan Paweł II w Adhortacji o Europie wszystkie wyzwania współczesnego świata ujął w jednym metafizycznym określeniu: gaśnięcie nadziei. Znakami tego gaśnięcia nadziei są: ogólna dezorientacja, niepewność, rozczarowanie, utrata pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, praktyczny agnostycyzm, obojętność religijna, lęk przed przyszłością, dramatyczny spadek liczby urodzeń, zmniejszenie liczby powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego, trudności w podejmowaniu definitywnych wyborów, poczucie osamotnienia. Papież słusznie zauważa, że główną przyczyną gaśnięcia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa. Europejska kultura sprawia wrażenie milczącej apostazji człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał.

Dlatego nie dziwimy się jeśli w tym kontekście otworzyła się rozległa przestrzeń dla swobodnego rozwoju nihilizmu na polu filozofii, relatywizmu na polu teorii poznania i moralności, pragmatyzmu a nawet cynicznego totalitaryzmu w strukturach życia parlamentarnego i codziennego. Trzeba z niepokojem odnotować zagrożenie życia i kulturę śmierci zarówno w przyrodzie jak i wśród ludzi. Myślimy tutaj zwłaszcza o braku szacunku dla życia ludzkiego, od chwili jego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Znakami kultury śmierci są: zabiegi in vitro manipulujące źródłami

życia i płodności; aborcja, której dokonuje się bez żadnych skrępowań, czy kryteriów etycznych; czy też eutanazja, która jest przemocą wobec starszych i chorych. Życie konsekrowane jako całość miało zawsze wielki wpływ na kształtowanie ludzkich sumień i charakterów. Było i jest chwalebny świadectwem świętości Kościoła i jego wychylenia w kierunku nowej przyszłości, rozjaśnionej światłem wiary i chrześcijańskiej nadziei. Nasze programy i charyzmaty utraciłyby sens, gdyby nie pobudzały nas do jeszcze większej miłości wobec Chrystusa weryfikowanej przez poświęcenie chorym ubogim potrzebującym i bezbronny. Litanie dzieł instytucji życia konsekrowanego na tym polu jest długa: przedszkola, ochronki, domy dziecka, ośrodki pomocy dla dzieci i ludzi młodych niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo, domy samotnej matki, kuchnie dla ubogich, świetlice i wakacje dla dzieci z ubogich i patologicznych rodzin, ośrodki resocjalizacji dla AA, noclegownie, pomoc w hospicjach, organizowanie opłatków i święconek dla ubogich, jak również modlitwa i ofiara zakonów klauzurowych. Bądźmy zatem wierni Chrystusowi, Kościołowi swojemu instytucji i ludziom naszego czasu. Niech nasz świat, powierzony ręką ludzi, staje się coraz bardziej ludzki i

sprawiedliwy. Niech będzie znakiem i zapowiedzią przyszłego świata.

W zakończeniu mojego przedłożenia pragnę dedykować wszystkim, najpierw odpowiedź Benedykta XVI na pytanie Petera Seewalda z książki Światłość świata. Pytanie brzmi czy w ogóle jest coś możliwym przetrwać marginalizację chrześcijan w świecie i światową propagandę upowszechniającą zachowania negatywne. Odpowiedź brzmi: Faktycznie potrzebujemy czegoś w rodzaju wysp, gdzie żyje wiara w Boga, trwa wewnętrzna prostota chrześcijaństwa i stąd może ono promieniować w świat. Potrzebujemy oaz, ark Noego, do których człowiek będzie mógł uciec. Takimi schronami są przestrzenie liturgii. Także i w różnych wspólnotach i ruchach, w parafiach, w świętowaniu sakramentów, w ćwiczeniach pobożności, w pielgrzymkach i tych podobnych formach Kościół próbuje rozwijać obronne siły i miejsca schronienia, w których w kontraście do całego zniszczenia wokół nas znowu staje się widoczne piękno świata i piękno życia”.

A teraz wiersz zamojskiej poetki Aliny Doroty Paul, który ma tytuł: Wołanie i poświęcony jest osobom życia konsekrowanego.

Najpierw wołałeś duszę  
piękną  
budziłeś do zachwytu  
by śpiewała dziękczynienie  
za cuda  
stworzone przez Ciebie  
potem kołatałeś do serca  
dobrocią  
dawaną darmo  
ozdobioną uśmiechem  
uczyłeś  
czym jest miłość bliźniego  
wreszcie budziłeś z apatii  
krzyżem  
otwierałeś oczy  
na świat bolesnej ofiary  
co tylko z Tobą  
ma sens  
w końcu mówiłeś  
każdą chwilą  
syptałeś dary  
błogosławieństw  
wzywałeś po imieniu  
bym w modlitewnej ciszy  
zobaczyła Twoje  
otwarte ramiona  
i pojęła że  
moje życie dla Ciebie  
na zawsze  
Boże

Abp Wacław Depo

## Wiadomości zagraniczne

### Kolejny oblat z Polski biskupem na Ukrainie!

29 listopada 2012 r. Ojciec Święty Benedykt XVI mianował ojca Radosława Stefana Zmitrowicza OMI biskupem pomocniczym diecezji kamieniecko-podolskiej, przydzielając mu stolicę tytularną – Gissaria.



O. Radosław Zmitrowicz urodził się 2 września 1962 r. w Gdańsku-Wrzeszczu, z

rodziców Henryka i Wiesławy. Od 7 roku życia mieszkał w Grabatce, a następnie w Kozienicach (diecezja radomska), gdzie, w roku 1981, ukończył Liceum Ogólnokształcące. Po maturze wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu i po roku, 8 września 1982, w Obrze, złożył pierwsze śluby zakonne. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów M.N. w Obrze, afiliowanym wówczas do Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu. Rotę ślubów wieczystych wypowiedział 21 maja 1987 r. W tym samym roku otrzymał święcenia diakonatu; rok stażu diakańskiego odbył posługując w Niższym Seminarium Duchownym w Markowicach. 17 czerwca 1989 r., z rąk ks. bpa Stanisława Napierały, przyjął w Obrze święcenia prezbiteratu i jako kapłan kontynuował pracę w Markowicach. W roku 1991 został wikariuszem w Parafii pw. Chrystusa Króla w Poznaniu. Po dwóch latach został ponownie wezwany do Markowic, gdzie powierzono mu funkcję ojca duchownego w Niższym Seminarium Duchownym.

Gdy we wrześniu 1997 r. Stolica Apostolska ustanowiła misję *sui iuris* w Turkmenistanie, o. R. Zmitrowicz udał się do tego kraju wspólnie z o. Andrzejem Madejem – superiorem misji. Turkmeński Kościół służył przez trzy lata i w roku 2000 został skierowany do pracy w Delegaturze Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów na Ukrainie. Pełnił tam funkcje duszpasterskie

m.in. w Czernihowie, Sławutyczu i Kijowie. W roku 2006 zastąpił o. Jacka Pyła na stanowisku superiora delegatury z rezydencją w Obuchowie. We wrześniu bieżącego roku rozpoczął trzecią kadencję w charakterze wyższego przełożonego oblatów na Ukrainie. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

### Benedykcyjna opacka nowego przełożonego generalnego Kanoników Regularnych Laterańskich

24 listopada 2012 roku nasz nowy Opat Generalny, Ks. Giuseppe Cipolloni CRL, przyjął Benedykcyjną Opacką z rąk J.Em. Kardynała Agostino Vallini, Wikariusza Generalnego Jego Świętobliwości dla Diecezji rzymskiej.



Wydarzenie to odbyło się o godzinie 18.30 w kościele parafialnym p. w. św. Józefa, na Via Nomentana w Rzymie.



W uroczystości wzięli udział Księża Opaci innych Kongregacji, m.in. Ks. Opat Maurice Bitz z Kongregacji Św. Wiktora, Ks. Opat Jean-Marie Lovey z Kongregacji Św. Mikołaja z Góry Jowisz, Ks. Opat Glen Lewandowski z Kongregacji Kanoników Świętego Krzyża oraz Przełożony Generalny Riccardo Belleri z Kongregacji Kanoników Regularnych Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

W nadaniu Benedykcji Opackiej uczestniczyli również Radni Generalni, Wizytatorzy (m.in. Wizytator polskiej prowincji ks. Marian Szczecina CRL), współpracownicy z Prowincji polskiej, włoskiej, francuskiej, brazylijskiej oraz argentyńskiej. Na tak ważnej uroczystości nie mogło zabraknąć mieszkańców Marcellini (Provincia di Rieti)-rodzinnej miejscowości Ks. Opata Generalnego. Przybył sam burmistrz miasta Marcellini Pan Daniele Raimondi wraz z oficjalnymi przedstawicielami urzędu miejskiego oraz liczną rzymską wspólnotą parafialną.

Warto wspomnieć, że Ks. Giuseppe Cipoloni CRL został wybrany na Opata Generalnego Kongregacji Kanoników Regularnych Laterańskich podczas Kapituły Generalnej, która odbyła się w Gubbio (Włochy) w dniach 18-24 lipca 2012 roku.

Życzymy nowemu Księdzu Opatowi Generalnemu nieustannych natchnień Ducha Świętego potrzebnych w kierowaniu naszą Kongregacją. Wierzymy, że Jego posługa na tak odpowiedzialnej funkcji przysłuży się do rozwoju kanonicznego Zakonu, tak duchowego, jak i materialnego.

Za: [www.kanonicy.pl](http://www.kanonicy.pl)

### Obchody ku czci Św. Franciszka Ksawerego w Hiszpanii

Do Javier przybyły pierwsze grupy pielgrzymów, aby wziąć udział w uroczystościach ku czci św. Franciszka Ksawerego, patrona misjonarzy, a także regionu Nawary. Rozpoczęły się one wczoraj w parafii św. Franciszka Ksawerego. w Pamplonie konferencją wybitnego znawcy historii Nawary Francisco Fortuna „Zamek w Javier kolebką świętego”.



W sobotę miały miejsce konferencje, filmy i czuwania modlitewne przybliżające postać misjonarza Dalekiego Wschodu, szczególnie w Roku Wiary. W niedzielę 2 grudnia Mszę w bazylice w Javier odprawił arcybiskup Pamplony i Tudeli Francisco Pérez.

Była ona hołdem dla 14 tys. hiszpańskich misjonarzy, którzy aktualnie pracują na pięciu kontynentach. Podczas Mszy krzyże misyjne otrzymało 14 kapłanów z różnych diecezji, którzy rozpoczynają apostołowanie w najbliższych tygodniach. W liturgiczne święto patrona misjonarzy, 3 grudnia, specjalne dyplomy uznania Kościoła Nawarry otrzymały m. in. Papieskie Dzieła Misyjne, Szkoła Misyjna św. Piusa X z Madrytu oraz misjonarze, którzy powrócili do kraju.

Święto Franciszka Ksawerego jest bardzo popularne w Hiszpanii. W wielu parafiach organizowane są spotkania misyjne i zbiórki. W Madrycie spotkała się młodzież, która podczas wakacji wzięła w udział w misjach w różnych krajach świata.

Za: **Radio watykańskie**

### Studia Moralia świętują 50 lat istnienia

Zbieżnością godną odnotowania jest fakt, że w 50 rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, *Studia Moralia* - czasopismo naukowe Akademii Alfonsjańskiej będącej częścią Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie, świętuje swoje pięćdziesięciolecie. Czasopismo *Studia Moralia* stanowi bogate źródło informacji dla tych, którzy chcą aktualizować swoją wiedzę w dziedzinie teologii moralnej. Wśród tematów poruszanych w czasopiśmie znajdują się wielokulturowość i pluralizm religijny, świeckość i konfrontacja z kulturą współczesną, pytania na temat godności osoby ludzkiej i o znaczenie natury ludzkiej, bioetyka i sens życia, tożsamość chrześcijańska i przekaz wiary. Są to tematy, o których nie można zapomnieć, zwłaszcza w dobie szczególnej potrzeby dawania świadectwa miłości chrześcijańskiej. *Prof. Gabriel Witaszek C.Ss.R., Redaktor Naczelny*

### Salezjańscy przełożeni z Europy spotkali się w Rzymie

Przyszłość Projektu Europa (PE) była tematem ostatniej sesji IV Spotkania Inspektorów Europy, którzy zgromadzili się w Domu Generalnym w dniach 30 listopada – 2 grudnia. W obradach w tych dniach uczestniczyli także: Matka Yvonne Reungoat, Wikaria generalna s. Emilia Musatti, jak również Raczynie Sektorów Rodziny Salezjańskiej i Duszpasterstwa Młodzieży: s. Maria Luisa Miranda i s. Maria del Carmen Canale, co potwierdzało, iż PE musi stanowić przedmiot zaangażowania także Rodziny Salezjańskiej.

Sednem wielu wypowiedzi na forum zgromadzenia była konieczność rewitalizacji endogennej (ożywienia wewnętrznego), tj. odkrycia na nowo oraz wzmocnienia powołaniowego i charyzmatycznego entuzjazmu w każdym salezjaninie, pozwalającego nadać sens i wesprzeć nowe projekty, reorganizację i restrukturyzację dzieł, inspektorii i regionów, a przede wszystkim – animację powołaniową. Ks. José Miguel Núñez Moreno, Radca Regionu Europa Zachodnia, przedstawił propozycję nowego

układu regionów Europy, aby Kapituła Inspektoriatu mogły się nad nią zastanowić i udzielić dalszych wskazówek. Kapituła Generalna 26 zobowiązała Przełożonego Generalnego i jego Radę do określenia „natury i celów interwencji Zgromadzenia dla odnowy salezjańskiej obecności w Europie”.

Materiały, jakie nadesłały Inspektorie, pomogą Radzie Generalnej dopracować propozycję, która zostanie zaprezentowana w czasie Kapituły Generalnej 27, mającej wśród zaplanowanych zadań także to związane z przemyśleniem konfiguracji trzech Regionów Europy.

Na zakończenie Przełożony Generalny stwierdził, że zauważył w czasie obecnego IV spotkania Inspektorów Europy większe zaangażowanie i zainteresowanie tym projektem Zgromadzenia. „Projekt Europa jest kontynuowany!” – takie jest zalecenie Przełożonego Generalnego, który wskazał w KG27 i obchodach dwustulecia urodzin Ks. Bosko, widzianych jako wielka okazja do odnowy, dalszą możliwość jego urzeczywistnienia. „Potrzebujemy osób, które będą mocno zakorzenione w osobie Jezusa Chrystusa”.



Następnie podzielił się refleksją dotyczącą ewolucji życia konsekrowanego, a więc również salezjańskiego, jaka miała miejsce w ostatnich dziesięcioleciach, gdzie pewne paradygmaty, stawiające na uprzywilejowanym miejscu niektóre wymiary, okazały się mało skuteczne, a które, jak się wydaje, w nierozrwalnym trójmianie: duchowość, braterstwo i posłannictwo znajduje swoje ożywienie.

Przekazując Inspektorom Europy tekst „Orędzia do Ludu Bożego”, stanowiący syntezę obrad Synodu na temat Nowej Ewangelizacji, odczytał niektóre jego passusy, dzieląc się doświadczeniem związanym z uczestnictwem w tym kościelnym wydarzeniu. Był to przekaz, który chciał być przesłaniem nadziei.

Po południu miało miejsce spotkanie Komisji ds. Projektu Europa, którego celem było zebranie materiałów, jakie wyłoniły się w czasie tych trzech dni obrad. Była to ostatnia sesja robocza przed Kapitułą Generalną 27. Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### Charytatywny maraton siostr zakonnych w Chinach

80 katolickich siostr zakonnych wzięło udział w międzynarodowym maratonie, jaki odbył się 27 listopada w Pekinie. Celem

inicjatywy było uwrażliwienie opinii publicznej i zebranie środków na działalność charytatywną. Zakonnice z całych Chin przyjechały do stolicy, by wmieszać się w wielotysięczny tłum biegaczy i promować 30 prowadzonych tam przez Kościół dzieł miłosierdzia, m.in. na rzecz osób w podeszłym wieku, chorych, sierot i niepełnosprawnych dzieci.



Nietypowa kampania promocyjna prowadzona jest w Pekinie już od 2009 r. i wzbudza duże zainteresowanie uczestników oraz widzów. Specjalne miejsce poświęciła zawodniczkom w habitach oficjalna strona internetowa biegu, informując także o ich charytatywnych dziełach. Pekinijskiemu maratonowi towarzyszyła modlitwa wiernych w jednej z miejskich parafii

Za: Radio watykańskie

## Witryna Tygodnia

# CODZIENNE MEDYTACJE ADWENTOWE O. KOLVENBACHA

W czasie Adwentu na naszej stronie publikowane będą codzienne rozważania Modlitwy w drodze oparte na metodzie modlitwy św. Ignacego z Loyoli.

Rozważania zostały napisane przez o. Petera Hansa Kolvenbacha SJ – znawcę Bliskiego Wschodu, byłego rektora Papieskiego Instytutu Orientalnego w Rzymie oraz przełożonego generalnego jezuitów w latach 1983-2008.

10-minutowe medytacje do Ewangelii z konkretnego dnia, które można odsłuchiwać lub pobierać na stronie projektu przez cały rok ([www.modlitwawdrodze.pl](http://www.modlitwawdrodze.pl)), mogą stać się modlitwą lub duchową inspi-

racją podczas codziennego spaceru, drogi do pracy lub siedzenia przed komputerem.



Modlitwa w drodze to trwająca już trzy lata polska wersja międzynarodowej inicjatywy jezuitów – „pray-as-you-go”. Bardzo prosty sposób korzystania z aplikacji, ułatwił tysiącom ludzi w Polsce, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Hiszpanii i Wietnamie, korzystanie z bogactwa duchowości ignacjańskiej w codziennym życiu.

Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych na polskiej stronie projektu wynika, że codziennie z Modlitwy w drodze korzysta ponad 6 tys. użytkowników, w tym w większości w wieku 15-35 lat.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### Spotkanie magistrów postulatu i nowicjatu

Przewodniczący Komisji Życia Zakonnego KWPZM o. Jacek Waligóra OFMCap, serdecznie zaprasza wszystkich mistrzów postulatu i nowicjatu do Sanktuarium w Licheniu w dniach 4 – 6 lutego 2013 r.

Odbędzie się tam doroczne spotkanie dla tych wychowawców, tym razem poświęcone tematowi: Wypalenie magistra – zagrożenie czy utopia?

Zgłoszenia należy przysyłać do 12.01.2013 r. na adres ks. Romana Frackowiaka MIC, najlepiej na e-mail: [rfrackowiak@marianie.pl](mailto:rfrackowiak@marianie.pl), ewentualnie tel.: +48 662 312 531. Pełna opłata za udział wynosi 230 zł. Zakwaterowanie: Dom Piegrzymy „Arka”

Dojazd: Licheń Stary położony jest 16 km od Konina. Z dworca PKP w Koninie można dojechać do Lichenia autobusem.

Przewidywany program spotkania:

*Poniedziałek, 4.02.2013.*

15.00 – Rozpoczęcie spotkania – wprowadzenie  
15.30 – Wspólna kawa  
16.00 – Dzielenie się w grupach doświadczeniem wychowawczym  
17.30 – Nieszpory  
17.45 – Kolacja  
19.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu  
19.30 – Spotkanie braterskie

*Wtorek, 5.02.2013.*

7.40 – Jutrznia  
8.00 – Śniadanie  
9.00 – Zajęcia wykładowe (prowadzi ks. dr Artur Radacki MIC)  
Przerwa na kawę ok. godz. 10.00  
12.00 – Eucharystia w bazylice  
13.00 – Obiad

15.00 – Zajęcia warsztatowe (prowadzi ks. dr Artur Radacki MIC)  
Przerwa na kawę ok. godz. 16.00  
17.30 – Nieszpory  
17.45 – Kolacja  
19.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu  
19.30 – Spotkanie braterskie

*Środa, 6.02.2013.*

7.40 – Jutrznia  
8.00 – Śniadanie  
9.00 – Medytacja  
9.45 – Kawa  
10.15 – Dzielenie się owocami spotkania  
11.30 – Podsumowanie spotkania  
12.00 – Eucharystia w kaplicy „Arki”  
13.00 – Obiad i zakończenie spotkania

Red

### ŚP. BR. JÓZEF SZYMANEK (1935-2012) ZBSJ

1 grudnia 2012 r. w 77. roku życia, przeżywszy 60 lat w Zgromadzeniu Braci Serca Jezusowego, zmarł w szpitalu w Puszczykowie nasz Współbrat – br. Józef Szymanek.

Urodził się on 10 marca 1935 r. w Bolesławcu /diec.Czestochowska/. Tam uczęszczał do Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego. Po ukończeniu szkoły w 1950 r. wstąpił do Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego w Puszczykowie.

I śluby zakonne złożył 15.07.1952 r. a profesję wieczystą 15.07.1958 r. Przez wiele lat pracował jako zakrystianin w Katedrze Warszawskiej, a następnie w Sekretariacie Prymasa Polski. Pracował również w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu. W Zgromadzeniu sprawował funkcje przełożenijskie w naszych domach zakonnych. Był Radnym Generalnym Zgromadzenia. Ostatnie lata swego życia jako senior spędził w Domu Generalnym w Puszczykowie. Przełożony

Generalny wraz z całą Wspólnotą Zakonną prosi o modlitwę w intencji śp. br. Józefa.  
*Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...*

Pogrzeb śp. br. Józefa Szymanka odbędzie się w środę – 5 grudnia w Domu Generalnym w Puszczykowie (12.30 – Różaniec; 13.00 – Msza św. pogrzebowa – przewodniczy Ks. bp Zdzisław Fortuniak z Poznania.  
Za: [www.zbsj.pl](http://www.zbsj.pl)

### ŚP. O. STANISŁAW GO (1960-2012) OSPPE

Stanisław Go urodził się 25 września 1960 r. w Krzepicach z rodziców Marcina i Łucji z domu Gulba. Miał jednego brata i cztery siostry. Został ochrzczony 27 września 1960 r. w kościele parafialnym pw. św. Jakuba w Krzepicach.

W latach 1967-75 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Żyglinie. Sakrament bierzmowania otrzymał w dniu 27 września 1974 r. w parafii Narodzenia NMP w Żyglinie. W latach 1975-78 odbył naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących PKP w Tarnowskich Górach i uzyskał specjalność mechanik kierowca pojazdów samochodowych. Następnie podjął pracę na PKP w Tarnowskich Górach jako elektryk samochodowy. W maju 1980 r. poprosił o przyjęcie do Zakonu Paulinów na brata zakonnego i w dniu 10.07.1980 rozpoczął na Jasnej Górze kandydaturę do Zakonu.

W dniu 10.01.1981 r. został przyjęty do nowicjatu w Leśniowie, a 21.01.1981 r. otrzymał habit zakonny. Pierwszą profesję zakonną złożył 11.01.1983 r. w Leśniowie na ręce przeora klasztoru nowicjackiego O. Mariana Lubelskiego. Następnie został skierowany do klasztoru na Jasnej Górze, gdzie podjął obowiązki kaplicznego. Jako intradzysta grał co dzień intrady na odsłonięcie i zasłonięcie Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

W 1985 r. rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Częstochowie i kończył ją w dniu 25 maja 1987 r. zdając egzamin maturalny. Następnie poprosił o możliwość podjęcia nauki w WSD co motywował „pragnieniem przygotowania się przez te studia do służby Ludowi Bożemu w kapłaństwie”. Z dniem 9 września 1987 r. włączony do kleru WSD Zakonu Paulinów w Krakowie na Skalce. W latach 1987-92 odbył studia filozoficzno-teologiczne.

W dniu 26 lipca 1991 r. na Jasnej Górze złożył profesję wieczystą na ręce ówczesnego Generała Zakonu O. Jana Nalaskowskiego. W dniu 12 czerwca 1993 r. na Jasnej Górze otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Ks. Abpa Stanisława Nowaka, Metropolity Częstochowskiego. Po święceniach został skierowany do klasztoru w Biechowie, gdzie podjął pracę duszpasterską.



Z dniem 6 lipca 1996 r. został przeniesiony na Jasną Górę i mianowany Referentem ds. Nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafiach na terenie Polski. Jako Kustosz Nawiedzenia opiekował się Kopią Cudownego Obrazu podczas peregrynacji w diecezjach opolskiej, gliwickiej, katowickiej, bielsko-żywieckiej i krakowskiej. Z dniem 12 czerwca 1999 r. został przeniesiony do klasztoru Krakowie na Skalce i mianowany administratorem klasztoru. W roku 2001 r. odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

W latach 2002-2008 pełnił urząd przełożo-

nego klasztoru i proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Łęczeszycach. Brał udział w pieszych pielgrzymkach warszawskich na Jasną Górę, a w latach 1995-2001 był przewodnikiem grupy VI. Potem jako przeor łęczeszycyki witał i gościnnie podejmował pielgrzymów, służby medyczne i duchownych.

Następnie z dniem 24 czerwca 2008 r. został przeniesiony do klasztoru w Toruniu, gdzie podjął pracę duszpasterską. Tak o sobie napisał na stronie internetowej klasztoru: „Ciągłe uczę się szukać Boga i dostrzegać wszędzie Jego obecność. Dziękuję Mu za wiele Bożych Darów, na które nie zasłużyłem. Ludziom, których spotykam na swej kapłańskiej drodze, staram się służyć tak, jak potrafię.” Z dniem 19 kwietnia 2009 r. został mianowany przeorem klasztoru i proboszczem parafii Matki Bożej Zwycięskiej w Brdowie.

O. Stanisław Go zmarł 28 listopada 2012 r. Przeżył 52 lata, z tego 32 lat w Zakonie Paulinów i 19 lat w kapłaństwie.

W spełnianiu powierzonych mu obowiązków wykazywał zawsze sumienność i obowiązkowość. Cechowała go duża odpowiedzialność za powierzone mu zadania. Był szczery, bezpośredni, bez sztucznej pozy czy udawania, pobożny i zawsze radosny. Był człowiekiem bardzo wrażliwym i delikatnym. Jego grzeczność i dobroć sprawiała, że był lubiany przez ludzi.

Niech Pani Jasnogórska, Patronka Zakonu i najlepsza Matka, którą od swej młodości umiłował i poświęcił dla Niej całe swoje życie, wyjdzie mu na spotkanie w progach Domu Ojca i wyprosi dla niego u swojego Syna łaskę nieba.

o. Jan Berny, sekretarz generalny Zakonu Paulinów  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## ŚP. O. JÓZEF CYGAN (1935-2012) CSsR



W naszym domu zakonnym w Tuchowie 27 listopada br. zmarł o. Józef Cygan CSsR. Przeżył 77 lat, w Zgromadzeniu Redemptorystów 59 lat, 53 w kapłaństwie.

O. Józef Cygan, ur. 14.04.1935 w Łęgu Tarnowskim, pierwsza profesja 02.08.1953, święcenia prezbiteratu 07.06.1959.

Ukończył tirocinium pastoralne w Krakowie. Pracował jako misjonarz i rekolekcjonista. Przebywał we wspólnotach w do-

mach zakonnych kolejno w: Braniewie, Szczecinku, Toruniu, Warszawie, Skarżysku-Kamiennej, Głogowie, Wrocławiu i Tuchowie.

*Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*  
Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## ŚP. KS. STANISŁAW URBANIK (1922-2012) CSMA

Dnia 24 listopada zmarł ks. Stanisław Urbanik CSMA. Przeżył 90 lat, w tym 67 w zakonie, 57 w kapłaństwie. Msza święta pogrzebowa została odprawiona 27 listopada o godzinie 12.00 w sanktuarium Św. Michała Archanioła i Bł. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym.

Liturgii żałobnej przewodniczył pomocniczy biskup z Przemyśla Adam Szal. Razem z nim Eucharystię koncelebrował przełożony generalny michalitów ks. Kazimierz Radzik, a także ponad 60 kapłanów. Było dużo sióstr michalitek oraz bliscy z rodziny. Zmarły spoczął w grobowcu księży michalitów na cmentarzu parafialnym w Miejscu Piastowym.

Śp. ks. Stanisław Urbanik, syn Jana i Marii z d. Zawada, urodził się 20 listopada 1922 roku w Głębokiem k/Rymanowa. Miał czworo rodzeństwa: 2 braci i 2 siostry. Po ukończeniu szkoły podstawowej został przyjęty do szkoły średniej w Pawlikowicach, a potem do nowicjatu.



Pierwszą profesję zakonną złożył 29 września 1945 r. i przez trzy lata pracował w Zakładach wychowawczych w Strudze (1945- 1946) i Młochowie (1946-1948), na stanowisku wychowawcy-asystenta. 29

września 1948 r. złożył śluby wieczyste i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. 17 grudnia 1955 roku przyjął święcenia kapłańskie. Jako kapłan pełnił na przemian obowiązki prefekta domu i duszpasterza. Prefekta w Pawlikowicach (1957-1959), Młochowie (1959-1961), Miejscu Piastowym (1961-1962) i Strudze (1975-1976), duszpasterza w Mochnaczce, Bydgoszczy, Ostrowąsie-Brudnowie (1966-1973), Tuliłowach (1976-1979), Pawlikowicach (1979-1981) i Sobocie (1986-1991). Przez trzy lata posługiwał Siostram Duszy Chrystusowej w Siedlcu. Ze względu na stan zdrowia w 1986 roku został przeniesiony do domu zakonnego w Pawlikowicach, a w 1991 r. do domu macierzystego w Miejscu Piastowym, gdzie przebywał do dnia śmierci.

*Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.*  
Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

*Życie Zakonne*

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych  
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce